

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 13.

Z KRAKOWA DNIA 12 LUTEGO 1823 ROKU WE SRODĘ.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu szesnastego posiedzenia Seymu Rzpłitey Krakowskiej d. 21 Grudnia 1822.

Reprezentant *Mąkólski* Przydujący w Kommissyi Skarbowey podnosząc z rozważi Kommissyi Skarbowey rozdzielone z modyfikacyi projektu zniesienia podatku Subsidium Charitativum i po podymnego przedstawił Jzbi Prawodawczy w szczególne opinie ku różnym projektom a mianowicie względem 1go projektu zniesienia podatku Subsidium Charitativum, po odczytaniu projektu i opinii kommissyi Skarbowey za przyjęciem projektu.

Reprezentant *Librowski* członek kommissyi oświadczając, iż jest za zniesieniem proponowanym podatku Subsidium Charitativum z uwagi, że terazniejszy stan Skarbu dozwała tcy ulgi w podatkach, żądał ażeby ilość tego podatku w Budżecie pozostała ante lineam, dla możności przywrócenia, gdy zaydzie tego potrzeba.

Reprezentant *Haller* z zasady, że podatek Subsidium Charitativum ciężąc tylko jedną klasę mieszkańców kraju jest niesprawiedliwym, oświadczył się za projektem, i znajdował niewłaści-

wym zastrzeżenie z wyrotu tego podatku nie sprawiedliwością oznaczonego.

Marszałek Seymu objaśniając, iż położone w Budżecie ante lineam podatki, odnoszą się do tych co są projektowane Reprezentacyi do zniesienia, oznaymit, iż wszelkie warunki do przedstawionego pod zniesienie podatku Subsidium Charitativum, nie byłyby dla przyszłej Reprezentacyi obowięzującemi i Jzba Prawodawcza wezwał Jzbę Prawodawczą do oświadczenia woli względem wprowadzonego projektu.

Jzba Prawodawcza zważywszy, iż podatek pod tytułem Subsidium Charitativum w Summie Złp. 23, 120 gr. 18 przez Duchownych, a naywięcej przez Włościan z Dóbr duchownych opłacany, wyłącznie tylko Duchownych i Włościan wymienioney natury dóbr dotyka, którzy pomimo tego, wszelkie ciężary publiczne wszystkim posiadaczom Ziemi i Włościanom w Okręgu W. M. Krakowa zamieszkalnym wspólne ponoszą, znierając zawsze ile stan Skarbu dozwała, do porównania ciężarów publicznych, stósownie do projektu Senatu postanowiła jednomyślnie znieść podatek pod nazwiskiem Subsidium Charitativum od Duchownych i Włościan z Dóbr Narodo-

wych w Summie Złp. 23,120 gr. 18 do Skarbu publicznego opłacany, nienaruszając praw służących Dziedzicom Dóbr poduchownych pobierania od gromad tychże Dóbr opłat pod tytułem Subsidiūm Charitativum, gdzie im pobór tychże wyraźnie kontraktem kupna i przedarży za zeszyłych Rządów przekazanym został.

Przystępując do rozważi tego projektu zniesienia podatku półpodymnego w Dobrach dawniej Królewskiem i zwanych opłacanego.

Reprezentant *Mąkowski* Przydujący w Kom: Skarbowey odczytał projekt i opinią Kommissyi Skarbowey za nieprzyjęciem projektu z powodu, iż półpodymne dotyka także i Miasto, a tak nierówny byłby rozkład ciężarów publicznych.

Reprezentan *Librowski* członek Kommissyi Skarbowey będąc oddzielnego zdania od Kommissyi, dowodził, iż półpodymne pod zniesienie projektowane, odnosi się tylko do jedney klasy Włościan w Dobrach dawniej Królewskiem i zwanych, którzy obok tego wszelkie inne ciężary klasie tej Mieszkańców wspólne ponoszą i oświadczył się za projektem Senatu

Reprezentant *X. Działot* niesiony odznaczającym się postanowieniem Izby Prawodawczej w zniesieniu podatku Subsidiūm Charitativum, dzielił powszechną radość z tak wielkiego kroku sprawiedliwości Prawodawców, zbliżającego Mieszkańców kraju do równości w ponoszeniu ciężarów publicznych; przy tem nieoddzielny zasadzie poddając Mowca los Włościan w Dobrach dawniej Królewskiem i zwanych, obok wspólnych wszystkim mieszkańcom Kraju podatków, o-

placających półpodymne przez Senat do zniesienia projektowane, nustręczał ten projekt jako niosący porękę Włościanom, za godny zbliżenia się zdań członków Reprezentacyi Kraiowey, zwłaszcza, że Senat Rządzący w głębokiej rozważce zasad podatkowania, znalazł się spowodowanym do uporządkowania prawa w zniesieniu powyższego podatku.

Izba Prawodawcza w skutku przemówienia się Reprezentanta *X. Działot* zważywszy, iż podatek pod nazwiskiem półpodymnego przez Włościan Dobr Narodowych niegdys Królewskiem i zwanych w Summie Złp. 3706 gr. 28 do Skarbu publicznego corocznie wnoszony, wyłączenie tylko Włościan wymienioney natury Dóbr ciąży, i ci obok tego wszelkie inne ciężary klasie tej Mieszkańców wspólne ponoszą, doząc ile stan Skarbu publicznego dozwala do porównania ciężarów publicznych postanowiła jednomyślnie zniesić powyższy podatek. Następnie

Marszałek Seymu podnosząc z deliberacyi projekt do Ustawy ograniczającej prawo regalu do złota, srebra i soli, przez Kommissye Seymowe do modyfikacyi proponowany, wezwał członków reprezentacyi do oświadczenia swych myśli.

Delegowany Senator *Radwański* odwołując się do poprzedniego wniosku za odłożeniem projektu dla potrzeby poprzednio ustanowienia ograniczeń wypływających z praw i urządzeń kopalniowych, również iak z praw urządzeń Policyi górniczey, a to tak na zwyczajnie wszystkich porządnym krajów, iako i na ośnowie Prawa Cywilnego w §. 552 obowiązującego, gdy w proponowanych przez Kommissye Seymowe modyfikacyach wspomniano tylko o samych u-

rzadzeń górnio-policyjnych, ob-
 stawiał przy pierwszym wniosku z przy-
 czyny, że prawa wspomniane i urzą-
 dzenia kopalń są czym innym, niżeli
 prawa i urządzenia policyjno-górnio-
 jedne przecież bez drugich w krajach
 kopalnianych istnieć nie mogą; w uwa-
 dze przeto, że w znaczeniu właściwym
 rzeczy, należy ją wyraźnie opisać, żeby
 żadna nie zostawała wątpliwość, przed-
 stawili podział przedmiotów odróżniają-
 cych urządzenia policyjno-górnio-
 urządzeń administracyi kopalń, i radził
 dla dostateczniejszego zglębienia przed-
 miotu kopalń, zostawienie Rządowi po-
 zeznawczemu czasu, do poczynienia z mo-
 cy mu nadanej, przygotowawczych urzą-
 dzeń administracyjnych, jak również tych,
 które do zwyczajnego lub nadzwyczaj-
 nego Prawodawstwa należą.

Reprezentant *Miszoszewski* do mody-
 fikacyi projektu administracyi górnio-
 przez komisyyie Seynowe proponowa-
 nych przedstawiając swe uwagi, które
 modyfikacyami nie zostały dotknięte,
 uważał, iż projekt Senatu oprócz chwa-
 lebnego zamiaru położenia raz na zaw-
 sze pewnych prawideł dla administracyi
 górnio, żąda oraz zatwierdzenia do-
 tychczasowego postępowania w tej oko-
 licznosci, z zasady przeto, iż aby czyn
 iakowy zatwierdzić, należy go wprzódy
 koniecznie ocenić, uwielbiając *Mówca*
 wraz z wszystkimi gorliwymi Rządu czu-
 wanie nad pomysłnością mieszkańców
 kraju zastanowił Izbę Prawodawczą,
 nad koleją z ustawy *Maxmiliańskiego*
 dzieła Senatu w okolicznosciach tyczą-
 cych się kopalń naszego kraju, i gdy Se-
 nat w odczwie do Prezydującego w Re-
 prezentacyi, oświadczył iż na zapitanie
 prezesu Komisyyi Organi: uczynione,

odebrał odpowiedź, iako Trybunały w są-
 dzeniu sporów z kopalń wynikających
 winne są stosować się do prawideł i ur-
 ządzeń kopalnianych, które były obo-
 więzującemi za Rządu Xięstwa Warsza-
 wskiego, z tąd rozumiał *Mówca*, że
 Komisyyia Organizacyjna w odpowie-
 dzi wspomnioney dała poznać myśl swo-
 ją, iż *Kodex Cywilny* za czasów Xię-
 stwa Warszawskiego od r. 1840 w tym
 kraju ogłoszony, a z nim prawo własno-
 ści naruszone być nie ma, którą to za-
 sadę tym bardziej ztwardzoną znalazł
Mówca przez przyznanie Trybuna-
 łom rozsądzenie sporów z kopalń wyni-
 kających, za czym szczególną wskazyw-
 lią do postępowania w drodze admini-
 stracyney prawo Cywilne w Art: 545,
 i 546 zabraniające naruszenia własności
 nawet w przypadku korzyści dla dobra
 publicznego, tylko za nastąpnem po-
 przednim wynagrodzeniem, oznaczając,
 uczynił wniosek: ażeby Art: 5 projektu
 obejmujący zastrzeżenia nabytych praw
 lennych, odmieniony został, zwłaszcza
 co do tenności nadanych Dyrekcyi Gór-
 niczey i Senat o uszkodzonych wynagro-
 dzenie wezwany został. Następnie uzna-
 iąc *Mówca* ustawę *Maxmiliańską* do miey-
 scowości i narodow ści nie stosowną,
 do czasów barbarzyńskich odnoszącą się,
 w szczególach nie ogłoszoną, niewiado-
 mą i nieobowiązującą, żądał, aby cały
 Artyk: 8 projektu był opuśczoney, a na
 wieśki wypadek proponował modyfika-
 cyją tego Artykułu w obięciu, iż co do
 przedmiotów zasadami nowego Prawo-
 dawstwa r. 1818 obiętych, kopalni soli,
 złota lub srebra, aż do zaprowadzenia
 nowego Górniozego *Kodexu Urządzenia*
Górniozego pierwszeństwa wydobywania wy-
mienionych Mineralów soli, złota i srebra

właścicielom ziemi nie zaprzeczą, i wynagrodzenie temuż opłatą Olbory, tudzież według ustaw Cywilnych za uszkodzenie powierzchni własności zastrzegają; na koniec co do Art: 9 stanowiącego nadzór, czyli dyrekcją górnictwą żądał dodania wyrazów *nie naruszając ani li prawa własności i nie zniewalając do opłat bądź innych uciążliwych warunków*, i uczynił wniosek, ażeby przepisy górnictwa wraz z projektowaną Ustawą Zgromadzeniu Repr. zentantów przedstawione zostały.

Gdy więc Mowców za lub przeciw proponowanym modyfikacyom projektu ograniczającego prawo regalu do złota srebra i soli nie żądało głosu, Marszałek Seymu wezwał Jzbe Prawodawczą z Art: 124 Statutu Urządzącego Zgromadzenia Politycznego do decyzji proponowanych przez komisyyie modyfikacyi projektu, i gdy zaszła jednomyślność, postanowił przesłać te Senatowi Rządzącemu wraz z szczególnymi uwagami członków Reprezentacyi na piśmie złożone dla udzielenia Jucyawy.

Leon Chwalibogowski,

Sekretarz Seymowy.

Ze Lwowa d. 4 Stycznia.

Gazeta tuteysza zawiera:

I. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 25 Listopada r. z. i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8 Grudnia 1820 raczył Karolowi Ludwikowi Müller, Sekretarzowi prywatnemu i Janowi Kuhn, uprawnionemu złotnikowi, obiema w Wiedniu na ulicy Plankengasse Nro 1063 mieszkającym, nadać przywilej trzyletni na wynalazek piór, któremi za pomocą nowego urządzenia, bez maczania ich w inkaustie, długi czas pisać i takowe in-

kaustem napełnione, bezpiecznie przy sobie nosić można.

II. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 25 Listopada r. z. i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8 Grudnia 1820 raczył Ignacemu Mayer, z Lamszy w Węgrzech, a teraz w Wiedniu w Jägerzeil Nro 527 mieszkającemu nadać przywilej 10letni na wynalazek "pulpitu mechanicznego, na którym karty nót muzycznych przez uderzenie palcem lub też podług okoliczności przyciśnięcie nogą, bardzo prędko odwracać można, który to wynalazek od podobnego wynalazku Józefa Böhma pod d. 9 Lipca 1821 uprzywilejowanego, odróżnia się nie tylko przez istotę swego mechanizmu, ale nawet przez prosty skład jego, przez oszczędzenie czasu w pośpiesznem działaniu najmniej o 80 procentu, przez łatwość urządzenia takiego pulpitu, tudzież łatwe i mało kosztujące zastosowanie tego mechanizmu do pulpitów dotąd używanych.,"

III. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 28 Października r. b. i stosownie do przepisów patentu z d. 8 Grudnia 1820 raczył Antoniemu Benkert i Józefowi Knezaurek w Wiedniu na ulicy Plankengasse pod Nrem 1063 mieszkającym, nadać przywilej pięcioletni na wynalazek "nowego rodzaju prassy powietrze wyciskającej, którą co do istoty zasadza się na tem, że przez rozrządzenie lub wyprożnienie powietrza z naczynia z pomienioną prassą połączonego, bez użycia pompy wodney lud powietrzney, otrzymać można łatwo ekstrakt z owoców liści, drzew, kor, kórzeni i to podług upodobalnego stopnia koncentracyi, tudzież każdy płyn mętny bez podłożenia plisi, płótna, lub bibuły, w

krótkim czasie wyklarować; oprócz tego prassa ta wyciskająca pewietrze, użyta być może skutecznie do prędkiego wysuszenia mokrych substancyi n. p. mokrego krochmalu i mokrej soli, gdy od zoły odłączana i. t. p.

IV. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 28 Października r. z. i stosownie do przepisów Patentu z d. 8 Grudnia 1820 raczył Zygmunтови Bergamenter, destylatorowi i uprawnionemu fabrykantowi likworów i rosolisów w Wiedniu na gościńcu Nro. 2 mieszkańcemu nadadź przywilej pięcioletny na poprawę, robieniu rumu cukrowego z prostej wódki, smakiem i zapachem rumowi i Jamaiki równającego się.

V. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 28 Października r. z. i stosownie do przepisów Patentu z d. 8 Grudnia 1820 raczył Franciszkowi Grumilier i Komp. na Leopoldstadtzie przy ulicy Czernińskiej Nro 539. mieszkańcemu nadadź przywilej jednoroczny na wynalazek "trzech rozmaitych żelazek ze staliwa wpoł zaręczą i dobrze zamkniętą duszą, tudzież należącym do tego waleczkiem, ktoroni stroje damskie mianowicie garnirunki i t. p. bez najmniejszego uszkodzenia rozmaicie a pięknie, równo i trwale karbowane być mogą. Narzędzia te zaś mają piękny i łagodny kształt, są długo trwałe, naprawy nie potrzebujące i za małą cenę sprawione być mogą."

VI. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 3 Listopada r. z. i stosownie do przepisów Patentu z d. 8 Grudnia 1820 raczył Franciszkowi Ceregeti, malarzowi i fabrykantowi farb chemicznych w Wiedniu na nowym Wiedniu

pod Nrem 516 mieszkańcemu nadadź służeńi przywilej na wynalazek "chemicznie urządzonego pokostu, użyciem którego każda wilgoć na ścianie wysuszoną i sucho utrzymaną, oraz saletra tam, gdzie się pokaże zupełnie wygubioną i dalszemu mnożeniu się iey zupełnie przeskodzoną być może."

Z Paryża d. 26 Stycznia.

Z powodu nastąpić mającej wojny przeciw Hiszpanii rozchodzi się wiele wieści. Jenerał Quesada miał długą mieć rozmowę z Hr. Villele; Minister Domu Królewskiego Margr. Lauriston udać się ma za kilka dni do wojska obserwacyjnego; Xze de Guicheł i Baron Damas znajdują się pomiędzy officerami sztabu, którzy towarzyszyć mają Xciu Angouleme do wojska; Jenerał Bordesoult i inni umieszczonemi być mają w wojsku obserwacyjnem; pułki gwardyi Królewskiej losowały już, które udać się mają do Hiszpanii. Te i podobne wieści rozchodzą się w tej chwili bez żadney pewności. W Gabinetcie naszym panuje zresztą wielka czynność, Król pracuje często z Ministrami. D. 22 byli Ministrowie od godziny 4 do 6 u Hr. Villele zgromadzonemi, z powodu, iak mówią, nadeszłego pisma od Gabinetu Angielskiego. Mówią także, że Angielski Poseł miał naradę z Hr. Villele, i że Ministeryum nasze wyrzekło już swoje postanowienie.

D. 22 i 23 pobiegło 5 gońców od Angielskiego poselstwa do Londynu i Madrytu.

Poseł Rossyyski opuścił Madryt d. 14, Pruski d. 15, a Austryjski d. 16 i mieli już, do Bawony przybydź.

Deputowani zgromadzili się wczoraj o godzinie 1 z południa w sali po-

siedzeń, dla obrania wielkiej deputacyi na Królewskie posiedzenie, i rozdano zaraz bilety do wniścia na to posiedzenie.

Gdy Rząd dowiedział się, iż niektórzy kapitanowie okrętów Francuzkich krążących w wodach Lewantu, pod brzegami Egipskiemi i barbarzyńskimi, podeymią się jeńców obojczy pici wojujących stron przewozić do miejsc, w których przedani być mają jako niewolnicy: przeto J. K. M. wydał pod d. 13 b. m. rozporządzenie, mocą którego znajdujący się na otwartem morzu dowódcy wojennych okrętów Francuzkich mają podeyrzane te okręty chwycić, do bezpiecznego portu zaprowadzić, znajdujących się na nich jeńców uwolnić, kapitanów i lud ich wybadać i Ministrowi morskemu o tem donieść. Konsulowie i Ajenci Francuzcy mają podobnież moc w portach, do których podeyrzane okręty zawiną, one zatrzymać, a znalezionych winnych kapitanów do Francyi zaraz odesłać, którem na zawsze zabronionem będzie prowadzenie Francuzkiego okrętu.

Neapolitański Ambasador, Xze Castelcicala, dał onegdaj wielki obiad, na którem znajdował się całe dyplomatyczne ciało, wyjąwszy Posła Hiszpańskiego. Rzeczonny Poseł udzielił naszemu Ministrowi spraw zagranicznych okólnik, który San Miguel wydał do wszystkich Hiszpańskich Postów w odpowiedzi na oświadczenia trzech Mocarstw. Niezależny do tego udzielenia żadney noty, i dotąd nie żądał jeszcze paszportów do wyjazdu.

Podług dziennika Gwiazda P. Balmaseła miał Rejencyi Hiszpańskiej 10 mil. Fr. i 20,000 broni, które od P. Ouvrard otrzymał, przesać.

Dziennik Tułuzy udziela następujący list, który N. Królowa Portugalska do swiego Małzonka pisać miała:

Najjaśniejszy Panie! Wczoraj jeden z Ministrów W. K. Mci udzielił mi rozkaz do opuszczenia Kraiów W. K. Mci. Tak więc wyszłam tu na wygnanie i nakazują zejść z tronu, na którym moie W. K. M. pos. dziliś. Przebaczam W. K. Mci z całego serca i ubolewam nad Nim. Cała moia pogarda i nienawiść niechay padnie na tych, którzy Go otaczają i oszukują. Na moim wygnaniu czuć się będę wolniejszą, nizeli W. K. M. w swoim pałacu, zabieram moją wolność z sobą, umysł mój nie unizył się do niewoli i nie uległ przed zuchwałemi poddanymi, którzy odważają się W. K. Mci. przepisywać prawa, którzy sumnienie moie przymusić chcieli do przysięgi, którą toż potępia; nie uległam się ich groźb, idę za głosem Boskiem, który powiada: iż gdy ziemską wielkość zniknie, miał sława się zaczynać, i powiedzą o mnie: Jako Królowa zachowała koronę Majestatu, nie odpuściła zaćnić tej świetności i gdy koronowane Głowy, które nosiły berło i miecz, uległy, ona została nie poruszona i bez bożni. Jako podległa Małzonka będę W. K. M. słuchać, ale tylko Ciebie samego, mówię Ci Ciebie tylko samego, że choroba i ostra pora roku nie dozwola mi w tej chwili odjechać. Jeszcze od W. K. Mci nie żądano mey śmierci, odiadę w krótcie, lecz dokąże się mam udać dla znalezienia spokojnego mieszkania? I kraj moiego urodzenia stał się zdobyczą zawrotu rewolucyynego. Nie zabronisz W. K. M. aby córki moie mi towarzyszyły; pomiędzy narzucanymi ustawami niema żadney, któraby dzieci M. tce wydzierała, i jeżeli nie uznają praw moich jako Królowey, szanow

przynajmniej będą macierzyńskie. Z początkiem wiosny opuszczę państwo W. K. Mci, ten kraj, w którym panowałam i nie jedno dobrodziejstwo zdziałała. Dzielić z bratem moim będę niebezpieczeństwa i powiem mu: Nie mogli mnie do uległości nakłonić i jestem wygnana, ale sumienie moje jest czyste, bo pamiętałam o krwi w żyłach moich płynącej. Bywaj zdrów, N. Panie, opuszczam Cię obciążona wiekiem i słabowita na chwiejącym się tronie, boleść moja jest wielka, ponieważ się z Tobą rozłączam. Syn W. K. Mci nie znajdzie się przy Tobie i nikczemnicy oddzielają Cię bardziej od niego niżeli same morza, zestawiając na siwey Twey głowie zeszpeconą koronę. Oby Pan, przez którego władają Królowie, czował nad W. K. Mcią i nieprzyjaciół Twoich syki połamał! Wypchnięta W. K. Mci Matzonka wszędzie będzie się za Ciebie modlić, będzie prosić Boga o udzielenie Ci jeszcze wiele dni życia, a krajowi z którego jestem wygnana, o przywrócenie szczęścia i spokojności.

Ja Królowa.

Z Madrytu d. 15 Stycznia.

Na posiedzeniu Stanów d. 12 czytane były adresses powinszowania z powodu posiedzenia d. 9 b. m. od pułku jazdy Alcantara, artylerji narodowej i członków akademii inżynierów. P. Romero wniósł, aby w protokole umieszczone były. Prezes przerwał atoli, tocząc się rzecz, dla wysłuchania deputacyi, która zaniosta J. K. Mci uchwalony adres. Będący na tej czele Jenerał Riego oznajmił, że N. Pan przyjął go z największym ukontentowaniem.

Pomiędzy naszym Ministerstwem spraw zagranicznych i Ministrami trzech wielkich Mocarstw przewinęły się w tych dniach następujące pisma:

Nota Ministra Pruskiego.

Gdy na uwagi, które podpisany sprawujący interessa N. Króla Pruskiego miał zaszczyt podać d. 6 b. m. JW. Sekretarzowi stanu N. Króla Hiszpańskiego, Pułkownikowi San Miguel odpowiedziano w sposobie nie odpowiadającym życzeniom iego Dworu, przeto widzi się być zmuszonym stosowania się do rozkazów Króla, Pana swojego, i oświadcza Ministerjum Hiszpańskiemu, że N. Król nie może nadal żadnych z Hiszpanią utrzymywać związków, które w terażniejszych okolicznościach nie zgadzają się ani z oświadczoneym dawniej celem, ani z przyjacielskimi i przychylnymi uczuciami, które niezmiennie ku N. Królowi Hiszpańskiemu okazywał. — Czyniąc podpisany zadosyć temu rozkazowi, korzysta z tej sposobności do zapewnienia, że Król, N. Pan iego, nie przestanie życzyć szczerze pomysłności narodowi, który z uboleniem widzi dożący do upadku i stania się pastwą wszystkich okropności anarchii i wojny domowej. — Mam honor prosić WPana o potrzebne paszporty do opuszczenia Hiszpanii i ponawiam zapewnienie moiego uszanowania.

(Pod:) Schiepeer.

O D P I S.

Mci Panie! Odebrałem WPana pismo z d. 10 b. m. i ograniczam się w odpowiedzi, iż życzenia N. Króla Hiszpańskiego o pomysłność państw Pruskich są niemniej szczerze, iak N. Król

la Pruskiego względem Hiszpanii. Z rozkazu J. K. Mci poselam W. Panu żądane paszporty, &c. — W Madrycie d. 13 Stycznia 1823.

(Pod:) San Miguel.

Nota. Ces. Rossyyskiego Ministra.

Podpisany Posel N. Cesarza Wszech Rossyy postrzegł z prawdziwą zgrozotą, że odpis JW Pana na podane d. 6 b. m. pismo nie odpowiada wcale wyrażonem w niem życzeniom. Dla nadania słuszności sprawie, za którą mówi i okazania widoczniey życzliwych uczuć Rossyi, podaie załączony tu urzędową notę. Rzeczy w niej zawarte wiadome są całemu światu i nikt ich zaprzeczyć nie może. Cała Europa dowie się o nich i będzie sędzią pomiędzy Mocarstwami, które ożywione są dobrem ludzkości, i Rządem, który zdaie się chcieć dopełnić miary wszelkich nieszczęść dla Hiszpanii. — Co się tycze postanowień, o których nota JW. San Miguel wzmiankuje, wszelka odpowiedzialność za nie spadnie na głowy tych osób, które ledynie ich sprawcami uważanemi być mogą. Gdy te osoby własnemu swojemu Monarsze wydarły wolność, Hiszpanią na wszelkie nieszczęścia krwawey anarchii wystawiły i przez zbrodnicze swoje związki klęski, które na swoią ściągły oyczyznę, na inne narody rozszerzyć usiłowały, przeto Rossyia nie może zostawać w stosunkach z władzami, które podobne bezprawia cierpią lub podniecają. — Podpisany ma zatem honor upraszać JW. San Miguel o paszporty dla siebie i całego Ces. Rossyyskiego poselstwa przy N. Królu Hiszpańskim. — Podpisany korzysta z tej sposobności do zapewnienia o swoim uszanowaniu. &c. — W Madrycie d. 9 Stycznia 1823.

(Pod:) Hrabia Bulgari.

O D P I S.

Mci Panie! Odebrał m nieprzystojną notę, którąś mi JW. Pan pod dnieniem wczorajszym przysłał. Zamiast odpowiedzi oświadczam, iż JW. Pan (może z niewiadomości) w gorszącym sposobie nadużył prawa narodów. Z roz-

kazu J. K. Mci poselam JW. Panu żądane odemnie paszporty, i spodziewam się, że będziesz łaskaw iak nuyprzedzey stolicę tuteyszą opuścić. — W Madrycie d. 11 Stycznia 1823

(Pod:) San Miguel

Nota. Ces. Austriackiego Ministra.

Zebraui w Weronie Sprzymierzeni Monarchowie uznali za potrzebne przerwać milczenie względem cierpień i bezprawioów, których Hiszpania doznaie. Powinność i sumnienie zobowiązały Ich do przemowienia, a podpisany sprawuiący interessa Austrii miał honor dać poznać Sekretarzowi stanu N. Króla Hiszpańskiego, Pułkownikowi San Miguel, uczucia i życzenia Cesarza. — Odpowiedź którąś JW Pan w tey chwili na ustnie to udzielenie dał, okazaie, iż zamiary J. C. Mci przeciwnie są wzięte. Istotawa tego fałszywie wyłożone. Podpisany nie ponizy się do zbiciań p twarczych wyrazów, któremi podobało się przeistoczyć prawdziwe ich znaczenie, bo Hiszpania i Europa w krótcie otom swoje zdanie obiawi. Dwór Austriacki sądzi jednak: iż nie okazałby swojego wstrętu względem przyczyny cierpień, iakich szlachetny i wspaniały naród ponosi, dla którego ma głębokie poszanowanie i żywo go interessuje, gdyby daley dyplomatyczne swoje stosunki z Rządem Hiszpańskim utrzymywał. Podpisany oświadcza zatem P. Sekretarzowi stanu, iż stosownie do odebranych rozkazów, ukończyło się jego poselstwo i prosi o wygotowanie mu paszportów. — Podpisany ma zaszczyt ponowić JW Panu swoje uszanowanie. — W Madrycie dnia 10 Stycznia 1823.

(Pod:) Hrabia Brunetti.

O D P I S.

Mci Panie! Otrzymałem przesłaną mi wczoray notę i ograniczam się w odpowiedzi oświadczając WPanu, iż dla Rządu N. Króla Hiszpańskiego obojętną iest rzeczą, czyli z Dworem Wiedeńskim zostaie w stosunkach lub nie. Przeselam W. Panu z rozkazu Króla żądane paszporty. — W Madrycie d. 11 Stycznia 1823

(Pod:) San Miguel.

Wczoray do godziny 11 w wieczór nie postizeżono ieszcze w mieszkaniu Pośta Francuzkiego żadnych! przygotowań do odjazdu, i aż dotąd ieszcze paszportów nie żadał.

DODATEK DO N^{ro} 13. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 12 LUTEGO 1823 ROKU WE SRODĘ.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Nauk z Uniwersytem Jagiellońskim związane, obchodząc uroczyscie rocznicę swojego założenia, odprawi Posiedzenie publiczne na dniu 15 Lutego 1823 roku o godzinie 11 rano, w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich następującym porządkiem:

1. Kolega *Sebastian Girtler* Zastępca Rektora Uniwersytetu, wyłożywszy w zagaieniu pożyczki z oświecenia płynące, zda sprawę z całorocznych działań Towarzystwa Naukowego.

2. Kolega *Józef Sołtykiewicz*, odczyta obraz życia i zasług w stanie Nauczycielskim ś. p. X. *Bonifacego Garyckiego* wysłużonego Profesora Akademii Krakowskiej.

3. Sekretarz Towarzystwa zamknie Posiedzenie Poematem wystawiającem dalsze dzieje Akademii Krakowskiej przechodząc VII. i VIII. Obraz Sali Jagiellońskiej.

Dan w Krakowie d. 12 Lutego 1823 r.

P. Czaykowski, Sekr. Tow: Nr.

Z Londynu d. 22 Stycznia.

Zdrowie N. Króla polepsza się codziennie, zresztą choroba nie wstrzymała J. K. Mci od starań o dobro kraju. Spodziewają się nawet, że oświadczenie zagai posiedzenia Parlamentu.

Jak w Paryżu, tak i tu podzielone

są zdania względem wojny i pokoju, i pisma nasze są raz za jednym, drugi raz za drugim zdaniem. Tymczasem wszystkie mniemania zgadzają się, iż Rząd Hiszpański w odpowiedzi na umiarkowane oświadczenia Dworów Europejskich wielką okazał nieprzezorność. Zamiast ulegnienia, Hiszpania zaczepia Francją, i żąda, ażeby Francya rozpuściła obserwacyjne wojsko, i wycofuńców Hiszpańskich, którzy przed tyraniją szukaia schronienia z granic swoich oddaliła. Przypościć niemożna, ażeby Gabinet Francuzki usłuchał Hiszpanii i granice swoje odstąpił, a zatem wypada oczekiwać, jakie skutki nierozsądne postąpienie władających Hiszpaniją za sobą pociągnie. Zresztą Rząd nasz dokłada wszelkiego starania do zapobieżenia ile możności nieprzyjacielskim krokom, ale nie zaniedbuie oraz potrzebnych przygotowań na każdy wypadek. Ze w takich okolicznościach krzyżują się na gieldzie rozmaite wieści jest rzeczą naturalną, ale przecie mało na stan papierów naszych wpływają. Nasz Poseł w Madrycie znajdował się na posiedzeniach Stanów, na których czytane były noty Mocarstw.

P. Turner, pierwszy z urzędników

w wydziale spraw zagranicznych, wysłany został z szczególniejszym zleceniem do Madrytu. Do Paryża posłany także został goniec z pismami.

Ministrowie Hr. Liwerpool i P. Canning długo z sobą w tych dniach w wydziale spraw zagranicznych rozmawiali, gdzie w tymże czasie znajdował się Poseł Pruski.

W admiralicyi panuje od kilku dni wielki ruch: młodzi Lordowie z swoim naczelnikiem i Sekretarzem Croker często się zgromadzają, lecz cel ich narad jest tajemnicą. Pierwszy Lord admiralicyi rozmawiał z P. Canning. Słychać, iż admiralicya nakazała ćwiczenie się wszystkimi wojennymi okrętami, ponieważ może wypadnie ich użyć. Prace są przyspieszane; lud jednego z wielkich okrętów musiał nawet w niedzielę zatrudniać się uprzętnicami niepotrzebnych rzeczy.

W miejsce P. Vanistart, który został kanclerzem Laukastru, mianowany jest dotychczasowy Prezes izby handlowej P. Robinson kanclerzem skarbowym.

Król darować miał przepyszną prywatną bibliotekę Jerzego III, która do 20,000 książek i wiele mapp zawiera, muzeum Angielskiemu.

Posel Perski opuścił Londyn, dla udania się, jak zapewniają, w pewnej sprawie do Paryża, z kąd sądzą, iż w przyszłym miesiącu do Anglii powróci. Nie wiadomo jeszcze, czyli już od P. Canninga odebrał urzędową odpowiedź na swoje poselstwo, ale z pewnością sądzić możemy, że P. Willock nie powróci na poselstwo do Persyi, i że Rząd nie wysłał tam żadnej osoby, któraby nie była Dworowi Perskiemu przy-

iemną, dla naprawienia oziębłości, która przez postępek P. Willock nastąpiła.

Od niejakiego czasu banda rozbójników morskich wylądowała do Portorico i w odległej części tej wyspy wydała odezwę zmierzającą do zamienienia jej na kraj wolny. Listy z Hawanny donoszą pod d. 12 Listopada, że Wielkorządca wyspy Latorre, dowiedziawszy się wcześniej o tem udał się tam pewnego rana z 100 ludzi i wszystkich awanturników schwytał. Mieli już wielu stronników na wyspie, lecz i tych wyszedził i pod sąd oddał.

Wielu uczonych Anglików wezwaniemi przez Rząd Buenos-Ayres zostali do udania się tam pod korzystnymi warunkami. P. Beran, zręczny budowniczy, popłynął tam nie dawno z całą rodziną i kierować będzie budowaniem drogi nad brzegami rzeki Plata. Zamiarem jego jest zaprowadzić tam Europejskie umiejętności przyłożyć się mogące do dobrego powszechnego.

Z, Lipska d. 21 Stycznia.

Dziś wieczorem usiadło pod Mökern, o godzinę ztąd drogi, 7 łabędziów. Jeden z nich został ustrzelony. Ma on czarny dziób i jest z gatunku (*Cygnus melanorhyncus*) gnieźdzącego się w najwyższej północy i dobrze pierzem okryty. Od jednego do drugiego skrzydła ma 8 stóp długości i waży 17 funtów.

Świdrowanie dla znalezienia soli pod Priestablich, o dwie godziny ztąd drogi było daremne; teraz szuka ją iey pod Breisnitz. Mówią, iż przy miasteczku Groitsch pod Pegau znaleziono w dwóch miejscach słone źródła.

Z Frankfortu d. 25 Stycznia.

Do Manheimu przybyło 3 Pruskich officerów, z których jeden jako dowódca Aten służył 7 miesięcy w Grecyi. Słychać, iż chcą tu wydawać wspólnie periodyczne pismo. — Pełnomocnictwo PP. Kephalas i Drossinos do pożyczki dla Greków, którą teraz doprowadzić chcą do skutku, datowane jest d. 23 Listopada (d. k.) 1821 i uznane zostało za ważne pod d. 23 Września 1822 przez sprawującego w Zurich interessa środkowego Greckiego Rządu.

Słychać, iż Minister, który dawniej w Wiedniu, a później w Sejmie związkowym wielkie uzyskał zaufanie, odebrał wezwanie do wnyścia w służbę wielkiego Niemieckiego państwa.

Z Bruxelli d. 27 Stycznia.

W nocy z d. 24 b. m. przebiegł tędy Angielski gabinetowy goniec z Londynu do Wiednia, iak mówią, z nader ważnemi pismami.

Nietylko, iak się niedawno doniosło, 15 do 16,000 woyska Francuzkiego udało się z północney Francyi nad granice Hiszpańskie, ale, iak wczorayszy list opiewa, wszystkie pułki odebrały rozkaz do drogi, dla zmocnienia Pirenejskiego woyska.

Handlowe listy donoszą, iż zaręczenie za idące z portów Francuzkich do zachodnich Indyy okręty podniosło się do 25 od sta. Niemała zatem zachodzić musi obawa względem wybuchnienia wojny między Francją i Hiszpanią.

Z Gandawy piszą: Dziwi są w okolicach naszych tak rzadkiem zjawieniem, iż gdy niedawno podobnego gościa w Aeltre ubito, obwozono go przy odgłosie rogów przez całą gromadę.

Z Freudenstadt (w Król. Wirtembergskim) d. 17 Stycznia.

Wstrząśnienia ziemi w dolinie Murg i okolicy nie ustają, owszem teraz coraz spieszniej następują. Nie wyrównają wprawdzie tęgości wstrząśnienia 28 Listopada 1822, ale w podobnym idą kierunku, i następują tak podczas pogody, iako i soty, podczas wysokości i nizkości barometru, podczas wschodniego lub zachodniego wiatru.

Od granic Hiszpańskich d. 18 Stycznia.

Zostający w służbie konstytucyjnego Hiszpańskiego Rządu Podpółkownik Monserrat, bawiący od niejakiego czasu w Tuluzie, odebrał rozkaz do opuszczenia w 24 godzinach i odjechał do Katalonii.

Zamek Jrtati znajduje się ciągle jeszcze w ręku woyska wiary. Przed kilku dniami dowodzący tam officer wezwany był do poddania go; lecz odpowiedział: iż tylko po jego śmierci można będzie o tem mówić.

Jenerał Mina rozkazał na przeciw Seo d' Urgel ukrytą robić drogę. Jenerał Sarfield na czele 9 do 10,000 woyska wiary uderzył na konstytucjonistów pod Puicerda i w tymże czasie Romagosa zrobił wycieczkę; bitwa zaczęła się na całej linii, zwycięztwo było zupełne i woysko Miny cofnęło się w największym nieładzie. Sarfield stoi z woyskiem swoim w Puicerda, Belver znajduje się w ręku jego, a Romagosa zaopatrzywszy się w żywność wrócił do zamku Urgel.

Jazda woyska wiary, która stała w St. Laurent de Cerda wkroczyła do Hiszpanii i udało jej się zaopatrzyć w broń. Ogółem pomiędzy rojalistami o-

kazuje się wielki ruch; oczekiwano Moseny - Anton z 4000 ludzi, dla złączenia się z rojalistami pod Castello i upatrzenia sposobności do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.

Mina żądał od prefekta Barceliony pieniędzy; po wielu trudnościach zaściągnięto je na wielką prowizyją i posłano, lecz wpadły w ręce wojska wiary. W tym dniu, w którym Mina twierdził, iż niema żadnego rojalisty w Katalonii, uderzyło na wojsko konstytucyjne 4000 rojalistów i znacznie go poraziło. — Odonel nie przybył iak głośzono do Baiony, ale ciągle leży chory w St. Jean - Pied - de - Port.

Największe stopnie zimnai ciepła.

Dnia 6 Lutego 1823	stopni zimna	—	1, 4
— 7	—	—	4, 2
— 8	—	—	7, 3
— 9	—	—	9

Dnia 10 i 11 Lutego 1823.

Cena zboż rōżnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	15 15	15 —	14 —	— —
— Żyta	16 —	15 15	15 —	— —
— Jęczmienia	11 15	11 —	— —	— —
— Owsa	8 10	8 —	— —	— —
— Jagiel	32 —	30 —	— —	— —

— Grochu	116 15	15 15	14 —	— —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

W Gdańsku dnia 31 Stycznia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszienicy	od Złp.	540	do	760.
Żyta	— —	420	—	460.
Jęczmienia	— —	360	—	400.
Owsa	— —	280	—	300.
Grochu	— —	400	—	440.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 4 Lutego.

Czer: Zł: Holl: monetą Courant	Złp.	20 gr.	8
— detto Cesarski	—	20	—
Fryd. Pruskie	—	35	—
Luidor	—	37	—
zoto frankowy	—	33	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	228	—
Złoty ryński Szeinami	—	2	22

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek Komedia w 5 aktach pod nazwiskiem: *Gorna uczone Kobiety.*
W Niedzielę zaś d. 16, dana będzie Opera w 3 aktach: *Woziwoda Paryzki.*

LOTERYJA KRAIOWA.

W 20 Ciągnięciu dnia 12 Lutego r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnęte z koła zostały Numera następujące:

73. 9. 5 68. 75.

DONIESIENIA.

W Krakowie na przedmieściu Piasek w domu pod Nrem 53 Gminie VII dnia 17 Lutego r. b. o godzinie 3 popołudniu odbędzie się publiczna licytacya wydzierżawienia Browaru na rok lub więcej; życzący sobie zadzierżawienia zechcą się w oznaczonych miejscu i czasie zaopatrzeni w Vadium złp. 50 znajdować. — Krakowie dnia 8 Lutego 1823 r.

Skórczeński, Kom: Sąd: